

Jest w orkiestrach dętych jakaś siła

Pochmurne niebo nad miastem pokrzyżowało szyki i uliczna parada została zastąpiona krótką prezentacją orkiestr na tarasie Miejskiego Domu Kultury, ze wspólnym odegraniem marsza. To właśnie ten moment rozjaśnił atmosferę i nadał wydarzeniu szczególny charakter.

Później emocje już tylko rosły. Sala widowiskowa wypełniła się słuchaczami, a ze sceny wybrzmiały znane i lubiane melodie oraz utwory zaaranżowane specjalnie na orkiestrę.

- *W gościnnych murach MDK wystąpiła Orkiestra Dęta OSP Piątek oraz Orkiestra Kiełczygów. Gospodarzem wydarzenia była Opoczyńska Orkiestra Miejska, która zagrała pod batutą kapelmistrza Bartłomieja Gawrona* - mówi Zdzisław Miękus, dyrektor Miejskiego Domu Kultury w Opocznie.

Muzycy z różnych miejscowości pokazali, że orkiestra to nie tylko grupa ludzi grających na instrumentach, ale też zgrany zespół potrafiący poruszyć publiczność. Występy były pełne zaangażowania, profesjonalizmu, i co najważniejsze: pasji!

„MAJÓWKOWO-ORKIESTROWO” zakończyło się w pełnym sukcesie, a publiczność długo jeszcze pozostawała w sali, rozmawiając o wrażeniach z koncertów. Po tylu emocjach organizatorzy podziękowali zarówno orkiestrantom, jak i wszystkim, którzy przyszli, by wspólnie świętować to muzyczne wydarzenie.